

## **REINER MARIA RILKE**

\*\*\*

Panie: już czas. Tak długo lato trwało.  
Rzuć na zegary słoneczne twój cień  
i rozpuść wiatry na niwę dojrzałą

Każ się napełnić ostatnim owocom;  
niech je dwa jeszcze ciepłe dni opłyną  
znaglaj je do spełnienia i wpędź z mocą  
ostatnią słodycz w ciężkie wino.

Kto teraz nie ma domu, nigdy mieć nie będzie.  
Kto teraz sam jest, długo pozostanie sam  
i będzie czuwał, czytał, długie listy będzie  
pisał i niespokojnie tu i tam  
błądził w alejach, gdy wiatr liście pędzi.

### **Baudelaire**

Tylko poeta w sobie w całość zdźwiewał  
świat, co się w nas rozpada bez wytchnienia.  
Na piękno rzucił blask nieznaną tęczy,  
lecz, że sam jeszcze sławi co go dręczy,  
gruzy oczyścił, ruinę uwieńczył:  
I nawet moc niszcząca w świat się zmienia.

### **Samotność**

Samotność jest jak deszcz.  
Z morza powstaje, aby spotkać zmierzch;  
z równin niezmiernie szerokich, dalekich,  
w rozległe niebo nieustannie wrasta.

Dopiero z nieba opada na miasta.  
Mży nieuchwytnie w godzinach przedświt,  
kiedy ulice biegną witać ranek,  
i kiedy ciała, nie znalazłszy nic,

od siebie odsuwają się rozczarowane;  
i kiedy ludzie, co się nienawidzą,  
 spać muszą razem - bardziej jeszcze sami:  
 samotność płynie całymi rzekami.

### **Pieśń miłosna**

Jak przed zetknięciem się z twoją duszą mogę  
 zachować własną duszę? Ponad tobą  
 ku innym rzeczom jakże ją przeniosę?  
 Ach, obcą raczej wybierając drogę  
 w ciche ją miejsce zaniósłbym po ciemku,  
 gdzie już jej nie udzieli się jak wcześniej  
 drzenie twojego wewnętrznego lęku.  
 Zetknięcie nasze jest jak pociągnięcie  
 smyczka, oboje łączy nas ze sobą,  
 żeby dwie struny jednym brzmiały głosem.  
 Na jakim nas rozpięto instrumencie?  
 Jakiż to skrzypek trzyma nas w swym ręku?  
 O, słodka pieśni.